Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 5. (Tel. 73). — Telef. Nacz. Redaktora 231

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 7193. Lwów, wtorek, 23 września 1924. Rok XV.

Państwo Turkmeńskie na widowni?

P. Prezydent Rzpltej na uroczystościach w Pinczowie. — Echa nadużyć skarbowych na G. Śląsku. — Gruzini powstrzymali marsz wojsk sowieckich. — Sport z niedzieli.

Gruzini powstrzymali wojska sowieckie.

Paryż, 21. września. (Tel. G. P.) Tutejsze przedstawicielstwo gruzińskie komunikuje, że według otrzymanego z pogranicza Gruzji telegramu, w okolicy Sonaki kilka tysięcy powstańców powstrzymało wojska czerwone. Gruzini, uwięzieni w twierdzy Batum wyłamali bramy więzienne i opuścili więzienie.

—o—

KONFERENCJA NANSENA Z MARXEM W SPRAWIE PRZYJĘCIA NIEMIEC DO L. N.

Genewa, 21. września. (Tel. G. P.) Szwajc. Agencja Telegr. donosi, że Nansen odjechał do Niemiec celem omówienia z kanclerzem Rzeszy **kwestji przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów.** Chodzi tu o półoficjalne nawiązanie kontaktu celem poinformowania kanclerza Rzeszy o panującym w Genewie nastroju i poglądach w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów.

—o—

UKŁAD ROZJEMCZY WŁOSKO-SZWAJCARSKI PODPISANY.

Rzym, 21 września. (Tel. G. P.) Mussolini i poseł szwajcarski w Rzymie podpisali **włosko-szwajcarski układ rozjemczy,** z ważnością na 10 lat.

—o—

REISENDER, KTÓRY „ROBI" W — SZOWINIZMIE

Gdańsk, 21. września. (Tel. G. P.) Marszałek Hindenburg, powracając z uroczystości w Prusach Wschodnich, przybył do Sopot, gdzie go witał niemiecki konsul generalny Dürxen. Oficjalnego przyjęcia nie było.

—o—

AEROLLOYD WARSZAWA-WIEDEŃ.

Wiedeń, 21. września. (Tel. G. P.) Dziś popołudniu przybył tu z Warszawy **z trzema pasażerami samolot polskiego Aero-Lloydu. Podróż trwała 5 godzin.** W razie dojścia do skutku umowy przez strony zainteresowane, utworzoną zostanie stała **komunikacja między Warszawą i Wiedniem.**

—o—

P. Prez. Wojciechowski w Pinczowie.

Kielce 21 września, (Tel. G. P.) Dziś w niedzielę pan **Prezydent Rzpltej, udając się autem do Pińczowa,** na uroczystość poświęcenia sztandaru 2 pułku Legionów, **zatrzymał się w Kielcach.** Aczkolwiek pobyt Pana Prezydenta w Kielcach nie miał charakteru oficjalnego, miasto przybrało odświętny wygląd, domy udekorowane były flagami i emblematami narodowymi. Na ulicach, któremi przejeżdżał Pan Prezydent **zebrały się tłumy publiczności, które entuzjastycznie witały Pana Prezydenta.**

Po krótkim odpoczynku Pan Prezydent udał się w dalszą drogę do Pińczowa. Na drodze **mieszkańcy przydrożnych wsi wznieśli szereg bram triumfalnych, przy których zgromadzona ludność zgotowała Panu Prezydentowi gorącą owację.**

Na zboczu gór pińczowskich, ks. biskup Gall odprawił mszę polową, po mszy zaś dokonał poświęcenia sztandaru 2 p. Legjonów, **poczem Pan Prezydent wręczając sztandar dowódcy pułku płk. Czaplińskiemu,** wygłosił następujące przemówienie:

Drugi pułk Legionów zasłużył się ojczyźnie. Wiem, że oddaję ten sztandar w ręce wierne i dzielne i wiem, że zawsze wiernie o godnie będziecie go trzymać i nigdy nie znajdzie się on w ręku wroga.

Ukrócenie nadużyć skarbowych na G. Śląsku.

Warszawa, 21. września. (Tel. G. P.) W sprawie nadużyć podatkowych na Górnym Śląsku prowadzone są w dalszym ciągu **dochodzenia władz skarbowych.** Firmy, przeciw którym wdrożone zostało postępowanie karne, **złożyły w międzyczasie uzupełniające zeznania o dochodach za rok 1922 i 1923.** Towarzystwo akcyjne **„Hohenlohe"** w dodatkowej deklaracji z 9. bm. **podwyższyło poprzednio zeznany a podlegający opodatkowaniu dochód z sumy 35.000 zł. na 5 miljonów zł.** Firma Cezar Wehlheim wyraziła gotowość zapłaty tytułem podatku sumy **wielokrotnie przewyższającej poprzednio podany zysk.**

Turcja wyraźnie sympatyzuje z powstańcami w Gruzji i Aserbejdżanie.

PLAN UTWORZENIA PAŃSTWA TURKMEŃSKIEGO. — NA AKCJĘ POMOCNICZĄ ZAWCZEŚNIE. — OFICEROWIE TURECCY PRZEKRADAJĄ SIĘ DO POWSTAŃCÓW.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 21. września.

Z Angory via Paryż donoszą: W związku z sytuacją na Kaukazie, rząd turecki ponownie odbył nadzwyczajne posiedzenie celem zajęcia stanowiska wobec ostatnich doniosłych wydarzeń. W toku obrad złożyli sprawozdanie przedstawiciele tureckiego sztabu generalnego, którzy w ostatnich dniach odbyli inspekcję wojsk na pograniczu kaukazkim. **Na porządek dzienny wysunięto znowu opracowany jeszcze przez Enwera plan utworzenia z Kaukazu, Persji i Turkestanu jednego wielkiego niezależnego państwa Turkmeńskiego.** Projekt ten, którego niegdyś bronił znany działacz muzułmański Dżemal-Pasza, obecnie spotkał się z zupełnym aplauzem wszystkich kierowników rządu angorskiego.

Stwierdzono jednak, że chwilowo sytuacja międzynarodowa oraz słaby ruch powstańczy, **nie dają dostatecznych powodów Turcji do rozpoczęcia poważnej akcji pomocniczej dla powstańców.** Wznowiono więc poprzednią uchwałę o zachowaniu neutralności. W rezolucji tej jednak podkreślono, iż „wszystkie narodowości tureckie żywią największe sympatje **dla powstańców muzułmańskich, a** szczególnie dla Tatarów oraz ludności Aserbejdżańskiej" (tj. Gruzinów).

Wielu oficerów tureckich, pochodzących z ogarniętych powstaniem obszarów, wyjechało do Kaukazu, aby się przedostać do obozów powstańczych. W pasie pogranicznym wszelki ruch dopuszcza się wyłącznie na podstawie specjalnych przepustek wojskowych. Twierdzą, że rozporządzenie to wydane zostało w związku z odbywającem się przegrupowaniem tureckich formacji wojskowych.

Co się tyczy przebiegu powstania, to — wedle ostatnich wiadomości — słabnie ono znacznie w Gruzji, natomiast wzmaga się na obszarze Aserbejdzanu.

—o—

SERBIA UDZIELA AMNESTJI PRZESTĘPCOM POLITYCZNYM

Białogród, 21. września. (Tel. G. P.) Na wniosek ministra sprawiedliwości, **król podpisał dekret udzielający amnestji przestępcom w Macedonji i Starej Serbji.** Zarządzenie to, jak zaznacza Agencja Avala, ma na celu **przygotowanie nowej ery pojednawczej i uspokojenia umysłów w tych częściach państwa, które przez długie lata były widownią krwawych walk oraz agitacji politycznej stron walczących.**

—o—

HISZPANIE PRZERWALI OBLĘŻENIE GIRGUES.

Madryt, 21. września. (Tel. G. P.) Wedle oficjalnego komunikatu, **w zachodniej strefie Marokka, na odcinku Kauen,** zaatakowany został oddział hiszpański. **Byli zabici i ranni.** W walkach koło Girgues nieprzyjaciel poniósł dotkliwe straty. **Wojska hiszpańskie dokonały odsieczy Girgues, obleganego od 20 dni.**

—o—

PIERWSZE POLSKIE NABOŻEŃSTWO WE WRZESZCZU.

Gdańsk, 21 września. (Tel. G. P.) Dziś o godz. 10 rano odbyło się we Wrzeszczu pierwsze polskie nabożeństwo.

ZJAZD KONSULÓW POLSKICH W NIEMCZECH.

Warszawa. (Tel. G. P.) D. 23. bm. odbędzie się w Berlinie zjazd konsulów polskich z całych Niemiec, celem omówienia spraw dotyczących zawarcia umowy handlowej z Niemcami.

POWRÓT POLSKICH PILOTÓW Z FRANCJI.

Paryż 21. września. (Tel. G. P.) Oficerowie-piloci polscy udadzą się we wtorek **na nabytych we Francji samolotach w powrotną drogę do Polski.**

Ofenzywą przeciwko sowietom

NAZYWA CZICZERIN REZOLUCJĘ LIGI NARODÓW W SPRAWIE GRUZJI.

Moskwa, 21. września. (Tel. G. P.) Cziczerin oświadczył przedstawicielowi ros. Agencji Telegr. w związku z **rezolucją Ligi Narodów w sprawie Gruzji**, że „tak zwana" Liga Narodów **podejmuje ofenzywę przeciwko Sowietom.** Praca Ligi Narodów jest **zamaskowanym atakiem na Rosję sowiecką w tych wypadkach**, w których kapitalistyczne rządy nie chcą lub nie mogą wystąpić wprost. Taka rola — zdaniem Cziczerina — nie podniesie autorytetu Ligi Narodów, lecz przyczynić się może do utradnienia przeprowadzenia angielsko-rosyjskiego układu, albo też francusko-rosyjskiego porozumienia.

„Afera atletyczna" w cyrku Kornackiego wciąż jeszcze daleka od rozwikłania!

Stanowisko zajęte przez Zarząd Cyrku nasuwa daleko idące zastrzeżenia.

Lwów 22. września. W związku z głośną już w szerokich kołach naszego miasta „aferą atletyczną" w cyrku Kornackiego, redaktor naczelny naszego pisma, p. Jerzy Komarski otrzymał wczoraj po godz. 10 wiecz. list następującej treści:

Wielce łaskawy Panie Redaktorze!

Na skutek wczorajszej (20. b. m. wiecz.) konferencji przeprowadzonej z Szan. Redakcją przez naszego przedstawiciela p. Krasnopolskiego i towarzyszącego mu (jako osoby bezstronnej) p. Krzysztofowicza, na której poruszoną została sprawa incydentu z p. Hajkiem, zobowiązaliśmy się złożyć Szan. Redakcji oświadczenie, co też niniejszem uskuteczniamy.

P. Hajek (pomijamy jego wymuszenie) w ulotkach przez siebie drukowanych, a wymierzonych przeciw Dyrekcji Cyrku, zobowiązał się do następującego szlachetnego czynu: jego własne oryginalne słowa drukiem uwiecznione, poniżej powtarzamy:

„Dam 300 zł na II. Dom Techników, jeżeli nie pokonam Swatynię Zawiszę i Langera, wszystkich po 10 min."

Takie samo oświadczenie złożył p. Hajek podczas przesłuchania go w komisarjacie policji (vide protokół Eksp. pol. śledcz. z 17. bm.)

Wobec powyższych danych Dyrekcja Cyrku zaraz nazajutrz ze swej strony w oficjalnem publicznem oświadczeniu zgodziła się na dopuszczenie p. Hajeka do walki z zapaśnikami przez niego wyznaczonymi na warunkach przez niego ofiarowanych i ze swej strony przeznaczyła 3.000 zł na rzecz II-go Domu Techników i na fundusz dla wdów i sierót po dziennikarzach polskich, po połowie, **o ile zapaśnik Hajek pokona wyzwanych zapaśników.**

Nie jest winą Dyrekcji Cyrku, że dwaj wyzwani przez p. Hajeka zapaśnicy, a mianowicie Zawisza i Langer skończywszy swój angagement w krytycznym czasie incydentu ze Lwowa wyjechali.

Z trzech wyzwanych zapaśników pozostał Swatynia, zresztą na pierwszem miejscu przez Hajeka wyzwany, z nim więc przedewszystkiem powinien walczyć p. Hajek, jeżeli idzie o sumy na cel dobroczynny przez obie strony zaofiarowane.

Gdyby zapaśnik Hajek przed zapaśnikiem Swatynią miał respekt (tremę) wówczas Dyrekcja Cyrku zgadza się na walkę Hajeka z Wołyńcem, lecz tylko na warunkach **walki do 10 min.**

Nakoniec ośmiela się Dyrekcja Cyrku zaproponować p. M. T. Krzysztofowicza, jako takiego, do którego rąk mają być złożone obie kwoty, tak 300 zł ze strony Hajeka, jak i 3.000 zł w gotówce ze strony Dyrekcji Cyrku. Kwoty te po rozstrzygnięciu walki będą natychmiast przez p. Krzysztofowicza odprowadzone do miejsca ich przeznaczenia.

Dyrekcja Cyrku oświadcza w dalszym ciągu, że po walce Hajeka ze Swatynią lub z Wołyńcem dopuści zapaśnika Hajeka do dalszych walk z innymi atletami **na nowych warunkach kwotowych, któreby także służyły na cel dobroczynny.**

Podając powyższą treść naszego oświadczenia Szan. Redakcji do wiadomości, zaznaczamy, że bezwarunkowo przy niem pozostać musimy, a jeżeliby p. Hajek na pierwotnych warunkach przez siebie zastrzeżonych do walki przystąpić zechciał, wówczas prosimy Szan. Redakcję o zawiadomienie nas na 18 godzin naprzód o terminie walki i pozostajemy z wysokiem poważaniem

Dyrekcja Cyrku A. Kornacki.

List powyższy, nasuwający liczne zastrzeżenia, ogłaszamy na razie bez komentarzy, ponieważ z powodu spóźnionej pory nie mogliśmy skomunikować się z p. Hajekiem, który w pierwszym rzędzie jest w całej tej aferze zainteresowany. W ciągu dnia dzisiejszego po porozumieniu się z nim sprecyzujemy nasze stanowisko.

Red. „Gazety Porannej".

ANTIWOJENNA DEMONSTRACJA W GDAŃSKU PRZESZŁA SPOKOJNIE.

Gdańsk, 21 września. (Tel. G. P.) Zapowiedziana **antiwojenna demonstracja odbyła się spokojnie**, przy stosunkowo niewielkim udziale publiczności. Policja, skonsygnowana część silnie, nie miała powodu do wkroczenia.

—o—

Fejleton „Gaz. Por." z d. 22 IX 1924.

JAKÓB HENNERY.

ZAKŁAD O ŻYCIE.

Powieść kryminalna z franc.

(Ciąg dalszy.)

„Zauważysz pan zapewne, panie sędzio śledczy, że mówię o sobie samym w czasie przeszłym.

„A to dlatego, że zdecydowany jestem skończyć me rachunki z życiem, nie przeżyć mojej hańby, — pod czem rozumiem zawalenie się tak misternie skonstruowanego rusztowania mych planów. Skoro zatem te słowa dojdą do pańskich rąk, — ja już będę na tamtym świecie, gdzie spotkam się z Michałem Fortin, jego córką i siostrą.

„Siostrzeniec jego, Alojzy Tremieux, miał się również tam znaleźć. Że się to nie stało, — to już nie moja wina zaręczam! Po nim miała przyjść kolej na Janinę Dubois, ową spadkobierczynię, o której nawet sam Fortin za życia nic nie wiedział.

„Na tem miało się skończyć; — jasnem jest jednak, że potrzebny był ktoś, ktoby mógł ostatecznie odziedziczyć te wszystkie miljony papy Fortin i jego całej rodziny. To miał być ów „numer szósty", aby już pozostać przy nomenklaturze użytej przez brygadjera Cassouleta.

„Przypuszczasz pan zapewne, panie sędzio, — że owym numerem szóstym miałem być ja sam. Toż stara maksyma mówi słusznie: „is fecit, cui prodest". Zadziwia pana zapewne moja erudycja? nie każdy „mechanik" zna łacinę, — nieprawdaż?

„Nie zatrzymuj się pan jednak ani chwilki przy podobnem posądzeniu! Nie byłem zupełnie spokrewniony z którąkolwiek z moich ofiar, — a podobne posądzenie ubliżałoby poprostu mej pamięci. Nie byłem na tyle naiwny, aby dobrowolnie i świadomie narażać się na straszne gromy Sprawiedliwości.

„Nie — po długich i mozolnych poszukiwaniach odkryłem dalekiego, bardzo dalekiego kuzyna Michała Fortin — był to dość daleki krewny drugiej siostry miljonera, zmarłej przed wielu laty. Przestudjowałem gruntownie ustawę spadkową, — upewniłem się, że z chwilą śmierci Janiny Dubois cały majątek przechodzi na owego kuzyna, jedynego żyjącego jeszcze krewnego, choć z bocznej linii.

„Naturalnie, zanim zacząłem działać, podzieliłem role między nim i owym spadkobiercą. Ja miałem być stroną **działającą**, on stroną **biorącą**, jeśli mogę się tak wyrazić. Owocami mieliśmy się zgodnie podzielić po połowie.

Domyślam się, jak pana to wyznanie cieszy, — nieprawdaż? I prawdę mówiąc, nie powinienem pana wyprowadzać z błędu, bo przedewszystkiem przez zbyt długi język tego bałwana tak sromotnie „wpadłem". Niechby za to zasmakował przyjemności śledztwa, więzienia i procesu, — zasłużył na to naprawdę! Gdybym jednak poszedł za popędem zemsty, — nic zyskałbym nic na tem, — a mógłbym tylko niepotrzebnie pomnieszyć moją własną rolę w całej tej sprawie.

„Otóż oświadczam solennie i uroczyście, — a zasługuję bezwzględnie na wiarę, stojąc już na progu śmierci, — że ów człowiek nie był moim wspólnikiem.

„Poczciwy ten głupiec nie miał nawet pojęcia o swem szczęściu. Wierzył mi zupełnie ślepo, że idzie tu o jakiś daleki spadek w wysokości zaledwie paru tysięcy franków. Tyle mu tylko powiedziałem, ofiarując mu się z pomocą pod warunkiem, że spadkiem tym się podzielimy.

„Podpisaliśmy nawet pewnego rodzaju umowę. Czyżby ten świstek papieru dostał się jakim sposobem do rąk p. Basselina?

„Zresztą — nie zaniedbałem najmniejszej ostrożności. Przedewszystkiem znany jestem powszechnie pod nazwiskiem Lataupe, które nie jest mojem prawdziwem nazwiskiem, lecz tylko pseudonimem dziennikarskim. Naprawdę nazywam się Retrou — i tem nazwiskiem podpisałem też ową umowę. Któżby zatem mógł domyśleć się, że Lataupe i Retrou — to jedno?

(C. d. n.)

—o—

Ze sportu.

Z FRONTU ZMAGAŃ O MISTRZOSTWO LWOWA. — SUKCES 19. P. P. O. L. — ZAWODY LEKKO-ATLETYCZNE SZKÓŁ ŚREDNICH. — CRACOVIA BIJE WISŁĘ! — KRONIKA.

ZAWODY O MISTRZOSTWO OKRĘGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 21. września.

Horoskopy postawione przez nas przed zawodami w zupełności się sprawdziły. Tak Hasmonea, jak i Czarni upolali się ze swoimi przeciwnikami, zwiększając swój stan posiadania do 7-miu względnie 6-iu punktów. Sytuacja o tyle się wyjaśniła, iż walka o pierwsze miejsce w półfinale rozstrzygnie się pomiędzy Hasmoneą a Czarnymi, podczas gdy Pogoń będzie musiała się zadowolić drugiem ewentualnie nawet trzeciem miejscem. Polonia figuruje na czwartem miejscu przed Lechją tylko dzięki lepszemu stosunkowi bramek. Rewery zdaje się nic w tym roku nie wyratuje przed spadkiem do klasy B.

CZARNI—REWERA 5 : 0 (3 : 0).

Zawody o mistrzostwo w niejednym wypadku są pańszczyzną, którą kluby odrabiają li tylko pod grozą kar przewidzianych w „Postanowieniach w rozgrywkach o mistrzostwo w piłkę nożną“.

Taką właśnie pańszczyznę odrabiali wczoraj Czarni na zawodach ze stanisławowską „Rewerą“. Rewera jak wiadomo tylko dzięki chaosowi, który panował w administracji lwowskiego Związku pozostała w klasie „A“, a wczorajsza jej gra w zupełności potwierdziła, że dla drużyny tej nie ma miejsca w tej klasie.

O przebiegu zawodów trudno pisać. Faktem jest, że Czarni grali w jedną bramkę, a stosunkowo małą ilość punktów zdobytych zawdzięczają z jednej strony ofiarnej i szczęśliwej grze bramkarza, a z drugiej niezdecydowanym strzałom swoich napastników. Widomym znakiem przewagi Czarnych nad Rewerą, był fakt, że w drugiej połowie Rewera nie oddała ani jednego strzału na bramkę Czarnych.

W pierwszej połowie uzyskują Czarni trzy bramki przez Wóchankę, Kopcia IV. i Chmielowskiego, która to trójka wykazuje już dobre zgranie posługując się niskiem przyziemnym pociągiem. Najsłabszym punktem w tej linji był Wójcik na prawem skrzydle, widocznie pozycja ta mu nie odpowiada. Linia pomocy i obrony poza bramkarzem, który nie miał wcale roboty, grały wcale poprawnie. — W drugiej połowie pierwszą bramkę robi jeden z graczy Rewery, a ostatnią Müller z ładnego przeboju. Z graczy Rewery na specjalną wzmiankę zasługuje bramkarz oraz środkowy pomocnik grający niezwykle ofiarnie. Reszta drużyny grała bardzo słabo.

Sędziował z wieloma błędami p. Niedźwirski. **(h. b.)**

HASMONEA—POLONJA (PRZEMYŚL) 3 : 2 (2 : 0).

Zawody te o mistrzostwo A klasy zgromadziły na boisku Hasmonei około 4.000 widzów. Obie drużyny w pełnych składach. Z miejsca lekka przewaga Hasmonei, gra chaotyczna, w 5 m. wolny przeciw Przemyślanom, Hoch ładną główką wtrąca piłkę obok bramkarza. Polonia atakuje, prawa strona jej ataku niedomaga jednak. Schneider zaś obstawia szczęśliwie lewą stronę. To też goście tracą dwie szanse do wyrównania. Gra nudna, przeplatana ustawicznymi targami o miejsce rzutów wolnych, których w tych zawodach nieliśmy bez liku. W 33 m. wykonuje, jak zwykle, Steuerman z poza pola karnego, rzut wolny i to szczęśliwie, bo Schwarz, bramkarz więcej niż słaby, wypuścił piłkę z rąk do siatki. Polonia speszona stwarza przeciwnikowi szanse do strzału, bez rezultatu. Po zmianie pól zrazu przeważają niebiesko-biali, lecz goście grają ambitniej, korzystają z arcysłabej gry Gottesdienera i w krótkim odstępie czasu uzyskują dwie bramki ze strzałów Dobrzańskiego i Dudy. Napad Hasmonei przezornie cofa się do tyłu, by ratować punkt, ale i czerwoni na siłach opadają i z wolnego znowu przez Steuermana strzelonego w zamieszaniu podbramkowem pada ostatni goal. Powszechną uwagę zwracają humorystyczne wykopy bramkarza gospodarzy. Wszelkie wysiłki późniejsze obu drużyn bez rezultatu. Natomiast w ostatnich ośmiu minutach roi się od wolnych, faulów i symulowanych kontuzji. Prym wodzi i tu Steuerman. Wkońcu tę nieciekawą grę odgwizduje doskonale sędziujący p. Bilor. **M.**

ŻAWODY LEKKO-ATLETYCZNE UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH O MISTRZOSTWO W PIĘCIOBOJU.

Lwów, 21. września.

Staraniem L. K. S. „Pogoń“ odbyły się w ciągu ostatnich dwu dni na boisku Pogoni zawody lekkoatletyczne młodzieży szkół średnich, w których wzięło udział przeszło dwudziestu uczniów.

Wyniki były następujące:

Bieg na 1000 m.: 1) Piątkowski 3 m 0.5, 2) Ladenberger 3.3.9 sek., 3) Kmicikiewicz, 4) Jorkasch, 5) Stobiecki, 6) Fitio.

Bieg na 200 m.: 1) Malek 25.5, 2) Szeliński, 3) Piątkowski, 4) Kubczyk, 5) Kmicikiewicz, 6) Rogowski.

Skok w dal: 1) Kmicikiewicz 5.17, 2) Partyka 5.16, 3) Malek, 4) Szeliński, 5) Wajdowicz.

Rzut dyskiem: 1) Partyka 26.25 m., 2) Szeliński, 3) Malek, 4) Sulik, 5) Ladenberger, 6) Kosterkiewicz.

Rzut kulą: 1) Partyka, 2) Sulik i Szeliński 3) Malek, 4) Ladenberger, 5) Rogowski, 6) Waidowicz.

W klasyfikacji ogólnej wyniki są następujące:

1) Partyka (Seminarjum), 2) Malek (VI. gimn.), 3) Szeliński (I. gimn.) 4) Piątkowski (XI. gimn.), 6) Kupczyk (Szkoła Handlowa).

W organizacji zawodów widać było już znaczną poprawę. **(h. b.)**

CRACOVIA—WISŁA 2 : 0 (1 : 0).

(Telefonem od specjalnego spraw.)

Kraków, 21. września.

Zawody o mistrzostwo A. klasy. Cracovia niespodziewanie odnosi zwycięstwo, które cyfrowo nie uwydatnilo jej przewagi. Przy pięknej pogodzie na boisku Cracovii stanęły drużyny w następujących składach: Cracovia: Szumiec (III. drużyna); Pychowski, Fryc; Strycharz, Cikowski, Zastawniak; Kuliński, Gintel, Kałuża, Ciszewski, Sperling. Wisła: Kiliński; Kaczor, Markiewicz; Wójcik, Gieras, Krupa; Adamek, Czulak, Reyman I., Kowalski, Balzer. W Cracovii zatem debiutował Szumiec i Gintel na pozycji prawego łącznika. Kubiński ongiś doskonale skrzydło, znowu grał z powodzeniem na dawnej pozycji. Przez prawie cały czas **silna przewaga białoczerwonych,** których atak dobrze pracował. W pierwszej połowie bije róg Sperling tuż przed bramką Wisły, a **Gintel** wtłacza piłkę do siatki. Po pauzie gra bardziej wyrównana. **Kubiński** ucieka Krupie i Markiewiczowi, podaje do tyłu, **Gintel,** istną bombą ustala rezultat. Pod koniec **Wisła nie wykorzystuje karnego.** Sędziował doskonale p. Rosenfeld z Bielska. Najlepsi na boisku **Strycharz, Kałuża, Sperling,** z Wisły **obaj obrońcy i Gieras.** Schodzącą z boiska Cracovię publiczność entuzjastycznie oklaskiwała. Widzów 6.000.

*

Z powodu zwycięstwa Cracovii sytuacja w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu krakowskiego mocno się skomplikowała. Niepokonana dotychczas Wisła, której piękną grę mieliśmy sposobność tydzień temu oglądać we Lwowie, a którą powszechnie predestynowano na Mistrza Polski, uległa wbrew wszelkim przewidywaniom Cracovii, mającej do matchu z Wisłą grę z Jutrzenką przegraną 1 : 2, z B. B. S. V. nierozstrzygniętą 2: 2, a zatem wszystkiego jeden punkt i stosunek 3 : 4. Wisła zaś stanęła do wczorajszej walki, mając w swym tegorocznym dorobku cztery wygrane tj. 8 punktów i wspaniały stosunek bramek 21 : 0! Dwa na zero zmieniło jednak dużo w tabeli i pociągnie za sobą na przyszłość pewne konsekwencje. I tak Cracovia z przedostatniego dostaje się na drugie miejsce z 3 p. i 5 : 4 bramkami i wobec powyższego stanu rzeczy, o ile biało-czerwoni raźno do mistrzostwa, które już prawie stracili, się zabiorą — mogą wygrywając wszystkie następne zawody uzyskać je przecież. Narazie sprawy tej jednak na żadną stronę przesądzać nie można, jakkolwiek generalnego szturmu Cracovii na tytuł mistrza trzeba się spodziewać.

*

Metal—Biali 1:0 (1:0). Sędzia p. kap. Fichela.

Pogoń II.—Orleta 4:0 (1:0). Sędzia p. Bitmar.

19 p. p. O. L.—4 p. p. Legionów (Kielce) **3:0** (walkower). Z powodu braku bramkarza mistrz wojskowy Kielc nie chciał rozegrać zawodów o mistrzostwo armji, oddając w ten sposób 19 pp. zwycięstwo i trzy bramki. Zamiast tych zawodów rozegrały w sobotę powyższe drużyny zawody przyjacielskie, przyczem bramkarzem gości był rezerwowy 19 p. p. Wynik 4:2 dla miejscowych. Kielczanie podobali się ogólnie, zwłaszcza ich trójka środkowa. Sędziował p. Schlesser. W tym tygodniu staje 19 p. p. zwycięska wojskowa drużyna Małopolski do półfinału w Warszawie o mistrzostwo Armji.

Czarni III.—Lwowianka II. 4:1. Na zawodach tych debiutował jako sędzia były obrońca Pogoni, Ignarowicz.

Pogoń I.—Pogoń II. 2:1 (1:1) Zawody trainingowe, w których grał już nowy bramkarz Pogoni Görlitz. Sędzia p. Liebhardt.

*

ZWYCIĘSTWO WŁOCHÓW W WARSZAWSKIM TURNIEJU SZERMIERCZYM.

Warszawa, 21. września. (Tel. G. P.) Wyniki wczorajszego turnieju na szablę wykazały znowu **wysoką klasę zawodników włoskich,** którzy wygrali mecz w stosunku 13 : 3. Rezultat ten, na pierwszy rzut oka dla nas niepomyślny, daje się wytłumaczyć pierwszorzędną wartością epidy włoskiej. Jak twierdzi dr. Papee, uczestnik tego turnieju, zawodnicy włoscy, biorący udział w turnieju A Z. S. w Warszawie, górowali klasą w zawodach olimpijskich nad epidą amerykańską i holenderską.

WARSZAWIANKA—CZARNI (RADOM) 4 : 1.

Radom, 21. września. (Tel. G. P.) Zawody w piłce nożnej między Warszawianką a Czarnymi z Radomia, dały wynik 4 : 1 (3 : 0) na korzyść Warszawianki.

WYNIKI Z ZAWODÓW O MISTRZOSTWO AUSTRJI.

Wiedeń, 21. września. (Tel. G. P.) Wyniki zawodów w piłce nożnej, rozegrane tu w dniu dzisiejszym, dały następujące wyniki:

Hakoah—Sportklub 3 : 1.
Rapid—Slovan 4 : 2.
W. A. C.—Amateure 2 : 0.
Wacker—Simmering 3 : 0.
Vienna—Rudolfshügel 2 : 0.

Wzrost sportu amatorskiego daje się zauważyć w Anglji. Zawody drużyn amatorskich cieszą się coraz **większą** popularnością i frekwencja publiczności. W Związku Amatorskim zarejestrowanych jest **750.000 czynnych piłkarzy,** rozdzielonych pomiędzy 14.000 klubów.

Bł. p. Makkabi—Berno, składające się przeważnie z węgierskich graczy, zmieniła nazwę na Blue Star i złosiła akces do Niemieckiego Z. P. N. Czechosłowacji. Przez przyjęcie Blue Star do Związku uzyskuje D F. C. Praga poważnego konkurenta do tytułu mistrza.

Seminarjum dla footbalistyki. Brandenburgski Z. P. N. (Berlin) uchwalił założyć szkołę dla instruktorów piłki nożnej. Magistratura berlińska spodziewa się, iż przez wyszkolenie odpowiednich sił instruktorskich uda się jej podnieść poziom gry.

Przykład godny naśladowania. Berlińskie kollegjum sędziów rozrzuca na wszystkich zawodach ulotki, które w formie 10-ciu przykazań zaznajamiają publiczność z regułami i pouczają, iż zapłacenie wstępu nie uprawnia jeszcze do awanturowania się i niekulturalnego zachowania.

NADESŁANE.

KRONIKA.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek 21 bm. „Sicjba“ (po raz ostatni).

Wtorek 22 bm. „Lohengrin“ (debiut p. Frischowej).

Środa 23 bm. „Madame Butterfly“ (występ Drabika).

Czwartek 24 bm. „Zamarłe oczy“.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 21 bm. „Konfekcja męska“ (po raz ostatni).

Wtorek 22 bm „Sześć postaci“.

Środa 23 bm. „Sześć postaci“.

Czwartek 24 bm. „Sześć postaci“.

TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 21 bm „Żółty kaftan“.

Wtorek 22 bm. „Katja tancerka“.

Środa 23 bm „Królowa Montmartru“.

Czwartek 24 bm. „Żółty kaftan“ (po raz ostatni).

*

Dr. Tadeusz Sobolewski, członek delegacji do komisji odszkodowań i przedstawiciel rządu polskiego przy Trybunale rozjemczym polsko-niemieckim, bawi we Lwowie.

§. 19. Od adw. dr. R. Stupnickiego otrzymujemy w sprawie poruszonej przed kilku dniami przez „Gazetę Poranną“ w notatce pt. „Echa rosyjskiej karcianej afery“ sprostowanie, w którem imieniem swego klienta p. W. Pommera zaznacza, że nieprawdą jest, by klient jego p. Pommer, jako główny bohater był zaangażowany w głośną swego czasu rosyjską aferę karcianą w lokalu „George'a“ i jakoby ta afera w najbliższym czasie miała znaleźć swój epilog przed kratkami sądowemi. Nieprawdą jest, by p. Pommer był winowajcą, natomiast jest prawdą, że jest on człowiekiem niewinnym, jak również nieprawdą jest, by z iście wschodnim temperamentem wciągał w bagno demoralizacji lekkomyślnych młodzieńców ze sfer ziemiańskich.

(s) **Na srebrnym ekranie.** „Kopernik“ i „Marysieńka“: Księżniczka Olga (Universal-Jewel). Jest to jeden z najlepszych amerykańskich obrazów tego sezonu. Dramat jednej deszczowej nocy w Tobolsku obraca, się wokół sześciu osób, księżniczki, adjutanta, jej wuja, czterech postaci z proletarjatu na tle mas zrewolucjonowanych i płonącego miasta. Reżyserja potrafiła nadać temu obrazowi niezwykłą dynamikę, mistrzowska gra artystów przysporzyła mu najwyższe walory. Artysta grający bolszewickiego brodiagę jest istotnie niezwykłym typem. Postać w każdym calu przestudjowana i dawno z taką maestrią na ekranie nie widziana. Ellen Paylor jest prześliczną i wzbudzającą współczucie księżniczką, a jej dzielny adjutant doskonale dostraja się do zespołu. Epilog, ucieczka saniami, jeśli chodzi o treść, zbyteczny, ale pod względem zdjęć i fotografji rudhu świetny.

WYPADKI.

(h) **Awanturujący się pijak.** Na ul. Kleparowskiej wywołał wczoraj ogólne zgorszenie Michał Dżuma z zawodu koszlarz, który w stanie pijanym wywołał awanturę i bił przechodniów laską. Dżumę dla uspokojenia zamknięto w aresztach.

(h) **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj popołudniu tramwaj nr. 6 najechał na pl. Marjackim na przechodzącego Antoniego Knypkę, który doznał lekkich ran.

(h) **Pod opiekę policji** udała się wczoraj Katarzyna Barańska zam. przy ul. Króla Leszczyńskiego 27, której mąż Józef, odgraża się rewolwerem, że ją zabije. Policja skonfiskowała Barańskiemu rewolwer i zakazała mu wszelkich odgrażań się.

(h) **Włamania i kradzieże.** Do komory Michała Reimunda urz. kolejowego, zam. ul. Na Błonie 18, włamali się nieznani sprawcy i skradli nabiał wartości 100 zł. — Z mieszkania Jana Gocknera, kapitana WP. zam. Wulka Panieńska 8. skradziono po włamaniu się garderobę wart. 1000 zł. — Na szkodę Abrahama Brückensteina zam. przy ul. Panieńskiej skradziono zegarek i papierośnicę wart. 500 zł.

(h) **Kradzież w tramwaju.** W czasie jazdy tramwajem „UL“ skradziono wczoraj Antoniemu Hucz zegarek „Omega“ wart. 200 zł

(h) **Pokąsany przez wściekłego psa.** 4-letni Jankiel Gdański zam. w Kleparowie został wczoraj pokąsany przez wściekłego psa. Nieszczęśliwego chłopca oddano do zakładu Pasteurowskiego przy ul. Piekarskiej.

(h) Aresztowanie **zboczeńców.** Na Wałach Hetmańskich ujęto wczoraj w nocy Kazimierza Chitowskiego z zawodu krawca oraz Józefa Rogowskiego, którzy dopuścili się zbrodni z § 129b.

Cena OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 10 gr.; w nadesłanem 26 gr.; po kronice 30 gr.; w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 35 gr. na pierwszej stronie 40 gr.; za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 6 gr.; w rubryce kupno-sprzedaż 8 gr., matrymonialne korespondencje prywatne 10 gr. dla poszukujących pracy 4 gr.; jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 238 zł. pod.; 1 cała strona w części tekstowej 400 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 475 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

◎ ◎ **Należytość pocztową opłacono ryczałtem.** **Prenumerata** miesięczna 4 zł. 25 gr. — Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr. — ◎ ◎

Z drukarni Polskiej pod zarządem Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpowiedzialny redaktor: MARJAN MACHALSKI.